



SIEWCA

KOŚCIÓŁ NASZYM DOMEM

Pismo Parafii p.w. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Sejnach

Nr 78 (146)

4 – 17 marca 2012 r.

Cena 1,- zł



**Rekolekcje
Wielkopostne
18–21 marca
2012 roku**



PARAFIALNY
ODDZIAŁ
AKCJI
KATOLICKIEJ
SEJNY



W ramionach miłosiernego Ojca

MOC SŁOWA

Niedziela II Wielkiego Postu – 4 marca 2012
Mk 9,2-10

Jezus wziął z sobą Piotra, Jakuba i Jana i zaprowadził ich samych osobno na górę wysoką. Tam przemienił się wobec nich. Jego odzienie stało się lśniąco białe tak, jak żaden wytwórca sukna na ziemi wybielić nie zdoła. I ukazał się im Elias z Mojżeszem, którzy rozmawiali z Jezusem. Wtedy Piotr rzekł do Jezusa: „Rabbi, dobrze, że tu jesteśmy; postawimy trzy namioty: jeden dla Ciebie, jeden dla Mojżesza i jeden dla Eliasza”. Nie wiedział bowiem, co należy mówić, tak byli przestraszeni. I zjawił się obłok, osłaniający ich, a z obłoku odezwał się głos: „To jest mój Syn umiłowany, Jego słuchajcie”. I zaraz potem, gdy się rozejrzeli, nikogo już nie widzieli przy sobie, tylko samego Jezusa. A gdy schodzili z góry, przykazał im, aby nikomu nie rozpowiadali o tym, co widzieli, zanim Syn Człowieczy nie powstanie z martwych. Zachowali to polecenie, rozprawiając tylko między sobą, co znaczy powstać z martwych.

Refleksja niedzielna:

W górach jest się jakoś bliżej Boga. Ta zwykła tak sobie wypowiedziana myśl stała się nagle dla Piotra, Jakuba i Jana przerażającą rzeczywistością. Niespodziewana przemiana ich Mistrza, pojawienie się Mojżesza i Eliasza, postaci oczekiwanych u kresu czasów – wszystko to nie mogło być dla nich żadnym sielankowym, uszczęśliwiającym przeżyciem, ale wstrząsem obejmującym grozę. Tak zniemka znaleźć się w obliczu zmysłowo doświadczalnej obecności Najwyższego, którego imię jest święte, musiało przeniknąć ich do szpiku kości i musiało być trudne do zniesienia. Zapewne odetchnęli z ulgą i ucieszyli się, gdy cała ta sceneria równie nagle zniknęła jak mgła i gdy zaraz potem, rozejrzawszy się, już nikogo nie zobaczyli tylko samego Jezusa, i gdy mogli schodzić z Nim z góry, i znów znaleźć się wśród dobrze im znanych pól, i jak dawniej radować się mniej szokującymi spotkaniami. Ale nie mogli już tak po prostu wrócić tam, skąd rano wyruszyli. To, co przeżyli, zapadło głęboko w ich serca i nie przestawało zajmować ich myśli. Zmieniło też ich spojrzenie na dobrze znane rzeczy i sprawy. To inne widzenie ujawniło się natychmiast, jeszcze gdy zstępowali z góry. Jeśli Jezus, ich Mistrz i Przyjaciel, jest umiłowanym Synem Najwyższego, to co ostatecznie może oznaczać śmierć? A jeśli przeanalizuje się dawne odpowiedzi na to pytanie, to jakie to może mieć

znaczenie dla życia? Nie mieliśmy takiego szczęścia jak owi trzej apostołowie, by znaleźć się z Jezusem na Górze Przemieniania, ale mimo to możemy ćwiczyć się w nowym spoglądaniu na pozornie oczywiste i zdawałoby się pewne rzeczy i sprawy w ufności w Rzeczywistość, która tak zszokowała Piotra, Jakuba i Jana, że nie wiedzieli, co mówić.

Niedziela III Wielkiego Postu – 11 marca 2012
J 2,13-25

Zbliżała się pora Paschy żydowskiej i Jezus udał się do Jerozolimy. W świątyni napotkał tych, którzy sprzedawali woły, baranki i gołębie oraz siedzących za stołami bankierów. Wówczas sporządziwszy sobie bicz ze sznurków, powyrzucił wszystkich ze świątyni, także baranki i woły, porozrzucił monety bankierów, a stoły powyrzucił. Do tych zaś, którzy sprzedawali gołębie, rzekł: „Weźcie to stąd, a nie róbcie z domu Ojca mego targowiska”. Uczniowie Jego przypomnieli sobie, że napisano: „Gorliwość o dom Twój pożera Mnie”. W odpowiedzi zaś na to Żydzi rzekli do Niego: „Jakim znakiem wykażesz się wobec nas, skoro takie rzeczy czynisz?” Jezus dał im taką odpowiedź: „Zburzcie tę świątynię, a Ja w trzech dniach wzniosę ją na nowo”. Powiedzieli do Niego Żydzi: „Czterdzieści sześć lat budowano tę świątynię, a Ty ją wzniesiesz w przeciągu trzech dni?” On zaś mówił o świątyni swego ciała. Gdy więc zmartwychwstał, przypomnieli sobie uczniowie Jego, że to powiedział, i uwierzyli Pismu i słowu, które wyrzekł Jezus. Kiedy zaś przebywał w Jerozolimie w czasie Paschy, w dniu świątecznym, wielu uwierzyło w imię Jego, widząc znaki, które czynił. Jezus natomiast nie zwierzał się im, bo dobrze wszystkich znał i nie potrzebował niczego świadectwa o człowieku. Sam bowiem wiedział, co się kryje w człowieku.

Refleksja niedzielna:

To nie była ani giełda starzyzną, ani pospolity targ na terenie świątyni jerozolimskiej. Pielgrzymi mogli tam wymienić pieniądze na nie będące już nieomal w obiegu monety, jakimi trzeba było uiszczać podatek świątynny, i kupować zwierzęta, które mieli zamiar złożyć w ofierze Bogu. I tak bankierzy i handlarze odgrywali ważną rolę w utrzymywaniu i rozwijaniu kultu świątynnego i praktyk religijnych.

Można jednak sądzić, że właśnie ta ich rola była powodem tak wielkiego gniewu Jezusa, że zrobił sobie biczą ze sznurków i powypęczał ze świętymi bankierów i handlarzy, a tym, którzy sprzedawali gołębie, kazał iść precz. Pewien materialny dobrobyt był nieodzowny, by móc wywiązać się choćby z podstawowych obowiązków religijnych. Od nas nie wymaga się pieniędzy ani za uczęszczanie na Msze Święte czy nabożeństwa, ani za przyjmowanie sakramentów. Oczywiście, czujemy się zobowiązani uiszczać różne dobrowolne datki, ale przecież nikomu, kto nie miałby grosza przy duszy, nie odmówiłby na przykład udzielenia chrztu. Niektórzy w tej dobrowolności upatrują nawet malejące zainteresowanie Kościołem jako instytucją i spadkiem liczby praktykujących wiernych. „Co nic nie kosztuje, nie jest też wiele warte!” Kto jednak tak myśli, popełnia błąd, bo przyjmuje, że to, co nic nie kosztuje, jest za darmo. A tak po prostu nie jest. Za wszystko i my płacimy, I to nie mało. Płacimy naszym osobistym przekonaniem, naszą walutą jest nasza wiara. A ma ona większą wartość niż złoto i srebro, I za darmo – w sensie: „wszystko, co za darmo, nie jest wiele warte” – ani nie chodzić do kościoła, ani nie

przyjmujemy sakramentów. Z wartości tego rodzaju pobożnych praktyk może zdać sobie sprawę jednak tylko ten, kto się na to zdaje i dostrzega ich sens; kto spełnia je z gorącym pragnieniem bycia obdarowanym przez Tego, w którego oczach nic nie są warte ani złoto, ani srebro.

**Wszystkim
parafiankom z okazji
Dnia Kobiet – serdeczne
życzenia opieki Matki
Bożej i wszelkich łask
bożych na każdy dzień**

składa redakcja Siewcy



Na pierwszej stronie

Syn marnotrawny z obrazu Rembranta van Rijena „Przypowieść o synu marnotrawnym”.

KALENDARZ LITURGICZNY

NIEDZIELA II Wielkiego Postu, 4 marca 2012

Słowo Boże: Rdz 22,1-2.9-13.15-18; Rz 8,31b-34; Mk 9,2-10

Dzień Solidarności z misjonarzami. Ofiary do skarbon przy kościele na Fundusz Misyjny

PONIEDZIAŁEK, 5 marca 2012, Dzień powszedni

Słowo Boże: Dn 9,4-10; Łk 6,36-38
Rocznica beatyfikacji bł. S. Julii Sergii Rapiej z Lipska, Nazaretanki zamordowanej razem z 10 innymi siostrami w Nowogrodku przez Niemców

WTOREK, 6 marca 2012, Dzień powszedni

Słowo Boże: Iz 1,10.16-20; Mt 23,1-12

ŚRODA, 7 marca 2012,

wsp. św. Perpetuy i Felicyty, męcz.

Słowo Boże: Jr 18,18-20; Mt 20,17-28

CZWARTEK, 8 marca 2012,

wsp. św. Jana Bożego, zak

Słowo Boże: Jr 17,5-19; Łk 16,19-31

Dzień Kobiet – modlitwa szczególna w ich intencji

PIĄTEK, 9 marca 2012,

wsp. św. Franciszki Rzymianki, zak

Słowo Boże: Rdz 37,3-4.12-13.17-28; Mt 21,33-43.45-46

Modlitwa za borykających się z problemami zależności i za małżeństwa rozbite

SOBOTA, 10 marca 2012, Dzień powszedni

Słowo Boże: Mi 7,14-15.18-20; Łk 15,1-3.11-32

NIEDZIELA III Wielkiego Postu, 11 marca 2012

Słowo Boże: Wj 20,1-17; 1Kor 1,22-25; J 2,13-25

PONIEDZIAŁEK, 12 marca 2012, Dzień powszedni

Słowo Boże: 2Krl 5,1-15; Łk 4,24-30

WTOREK, 13 marca 2012, Dzień powszedni

Słowo Boże: Dn 3,25.34-43; Mt 18,21-35

ŚRODA, 14 marca 2012, Dzień powszedni

Słowo Boże: Pwt 4,1.5-9; Mt 5,17-19

CZWARTEK, 15 marca 2012, Dzień powszedni

Słowo Boże: Jr 7,23-28; Łk 11,14-23

PIĄTEK, 16 marca 2012, Dzień powszedni

Słowo Boże: Oz 14,2-10; Mk 12,28-34

SOBOTA, 17 marca 2012, wsp. św. Patryka, bpa

Słowo Boże: Oz 6,1-6; Łk 18,9-14

NIEDZIELA IV Wielkiego Postu, 18 marca 2012

Słowo Boże: 2Krn 36,14-16.19-23; Ef 2,4-10; J 3,14-21
Rozpoczynamy rekolekcje wielkopostne



Ks. Prałat Zbigniew Bzdak – proboszcz parafii

Pokłosie kolędowe czyli jak się dzieje w naszej Parafii

Prawo Kościoła Katolickiego nakłada na proboszcza i współpracowników obowiązek właściwego poznania parafii, a więc „wejścia” w życie parafian, rozeznania ich problemów, kłopotów, zmartwień, poziomu wiary i realizacji obowiązków wynikających z przyjęcia Chrztu Świętego zarówno w małżeństwie, rodzinie, w wychowaniu dzieci, ale też każdego innego stanu, jaki człowiek rozeznaje i w nim żyje. Kolęda, czyli wizyta duszpasterska jest jednym ze sposobów poznania życia parafian. Kolęda jest po to, by spotkać się z domownikami w ich domu, wspólnie się pomodlić, pobłogosławić w nowym roku, porozmawiać o życiu i wierze, zachęcić do gorliwości w życiu religijnym i duchowym, a także po to, by uzupełnić czy skorygować parafialną kartotekę, bo ona jest podstawą do wydawania odpowiednich dokumentów i zaświadczeń dla osób zgłaszających się do kancelarii parafialnej.

Wizytę duszpasterską rozpoczęliśmy 3 stycznia i zakończyliśmy 4 lutego. Ponieważ w naszej Parafii duszpastersko pracuje 5 kapłanów (proboszcz, trzech wikariuszy i rezydent), a więc księdza (prawie wszystkim znani, byliśmy zazwyczaj przyjmowani jak swoi, a więc serdecznie i jako oczekiwani goście. W naszej Parafii jest 2492 rodziny, zameldowanych na terenie Parafii jest 9722, a faktycznie mieszkających, a więc należących do Parafii jest 8245 osób. Zamkniętych przed kapłanem było 242 mieszkań, o kolędę w innym terminie poprosiła kapłana jedna rodzina. Rodzin, które zdecydowanie odmawiają kolędy, motywując niewiarą, ateizmem, ale też innym wyznaniem jest 40. W zasadzie z innych wyznań w naszej Parafii są prawosławni (kilka osób) i Świadkowie Jehowy (kilkanaście osób). Oczywiście bardzo mnie niepokoi taka ilość zamkniętych drzwi przed kapłanem i szukam wyjaśnienia. Jeśli to sporadyczne wydarzenia spowodowane niemożnością bycia w domu

w czasie kolędy to zawsze jest szansa zaproszenia kapłana z wizytą w innym czasie. Niestety rzadko się to zdarza. Ale niepokoi fakt, że są rodziny uważające się za wierzące i katolickie, a od kilku lat nie przyjmują kolędy. Oczywiście przy różnych okazjach spotkali np. w kancelarii parafialnej będziemy próbowali pytać o przyczynę takiej sytuacji. Wśród zamkniętych mieszkań są osoby żyjące bez sakramentu małżeństwa, nie mając przeszkód formalnych do jego przyjęcia, niejednokrotnie mając dziecko, czy dzieci ochrzczone, ale pewnie chcąc uniknąć poruszenia sprawy ich życia w takim stanie, z punktu widzenia wiary i chrześcijaństwa nie rozumiałam, po prostu zamykają drzwi przed księdzem. W części Parafii tzw. wiejskiej sytuacja, gdy chodzi o kolędę jest znacznie pozytywna. Na wioskach mieszka 874 rodziny naszej Parafii. Prawie w stu procentach kapłan jest przyjmowany z wizytą duszpasterską. Wśród naszych Parafian mieszkających na wsi czuło się atmosferę oczekiwania, odświętności, gospodarz otwierający drzwi i zapraszający do wejścia. Trzeba podkreślić bardzo dobrze zorganizowane obwieśnienie księdza po wiosce, poświęcenie kilku godzin swojego czasu i zakończenie kolędy w wiosce obiadem. Bóg zapłać za takie podejście i zorganizowanie kolędy.

Spostrzeżenia pozytywne

W większości nasi Parafianie oczekiwali na przybycie kapłana pozostawiając otwarte, bądź uchylone drzwi. Wielu wyglądało i „pilnowało”, aby osobiście zaprosić księdza do siebie. Zaskoczonych kolędą było niewielu, widać, że informacja o kolędzie jest wystarczająca, zarówno w przekazie z „Siewcy” jak i dzięki sąsiadom. Wiele rodzin w komplecie przyjmowało kapłana, niektórzy przekładali sobie zajęcia, aby być obecni na kolędzie. Cieszy, że w większości domów wszystko było
(ciąg dalszy na stronie 11)

Czcigodnemu księdzu prałatowi Zbigniewowi Bzdakowi

*– proboszczowi parafii, z okazji imienin – moc serdecznych życzeń: Błogosławieństwa Bożego, mocy Ducha Świętego, ludzkiej życzliwości oraz zdrowia. Niech Matka Boska, nasza Pani Sejneńska – prowadzi księdza po drogach kapłańskiego powołania,
składają członkowie Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej.*

Medjugorie

10.09.2011 r. sobota

Bardzo wcześnie po śniadaniu wyjeżdżający w stronę wejścia na Krizevac (500 m. wysokości), bo w południe przy pełnym słońcu trudno byłoby się wspinać po kamienistym zboczu. Góra Krizevac wcześniej nosiła nazwę Šipovac. W 1933 r. miejscowy proboszcz o. Bernardu Smolarz, który poniósł męczeńską śmierć w Mostarze w 1945r. zaproponował, aby górę nazwać Krizevac i na pamiątkę 1900 rocznicy męki i śmierci Jezusa Chrystusa, wznieść wielki krzyż, który z podstawą ma 14m. wysokości.

W podstawę krzyża wmcowano relikwie – kawałek drewna z krzyża – otrzymane z Rzymu.

Krzyż jest ogromny, betonowy, biały, górujący nad Medjugorie. Szczególnie nocą sprawia niesamowite wrażenie, oświetlony przykuwa wzrok i ramionami swymi jakby obejmował w dole leżące miasto. Po drugiej stronie miasta oświetlona Góra Objawień i tam stojąca Matka Boska wpatrzona swój lud i Swojego Syna. Czasami może prowadzić dialog, może prosi Boga, aby powstrzymał karzącą rękę a z pewnością prosi o pokój na świecie.

Na początku przy górskiej i kamienistej ścieżce na szczyt Krizevaca ustawiono 14 prostych drewnianych krzyży. Na wiosnę 1988 roku obok krzyży, ustawiono płaskorzeźby z brązu, przedstawiające 14 stacji drogi krzyżowej męki Pańskiej, dzieło włoskiego artysty Carmena Puzzolo, dar włoskich przemysłowców. Każda z płaskorzeźb waży ponad 150 kg. Oprócz tych stacji wykonano jeszcze dwie: na początku stację modlitwy w ogrodzie Getsemani i Zmartwychwstanie, na samym szczyście Krizovaca.

W pierwszą rocznicę śmierci o. Slavika Barbara, charyzmatycznego franciszkanina z Medjugorie, 24 listopada 2011 roku, w miejscu w którym oddał swoją duszę Bogu, przy drodze pod samym krzyżem na szczyście Krizevaca został wzniesiony pomnik na jego cześć. Kamień wraz z pomnikiem ważył 950 kg. wnieśli na górę młodzi ze wspólnoty „Cenacolo” niosąc 9 godzin.

W święto Podwyższenia Krzyża Świętego (w każdą drugą niedzielę września) odprawia się Mszę świętą dla szerokiej rzeszy wiernych. Ocenia się, że

już w pierwszym roku objawień, na mszy na górze było ponad 50 tysięcy wiernych.

My też szliśmy strumą, kamienistą ścieżką wydeptaną przez setki milionów pielgrzymów prowadzącą do Krzyża. Wspinając się odprawiliśmy drogę krzyżową. Czasami trzeba było czekać bo inne grupy modliły się i śpiewały przy stacjach. Droga była ciężka, kamienie ostre, wystające, trzeba było uważać, gdzie nie stawiać stopy. Do tego upał pomimo wczesnej pory dnia.

Wielkie słowa uznania dla tych starszych osób,

niektórych po 80, które szły modląc się, pełne wiary że dojdą na szczyt. Również słowa uznania osobom pomagającym, to byli prawdziwi samarytanie. Tam doświadczyliśmy tego, kto jest naszym bliźnim.

W drodze powrotnej zabieramy 2 kamienie z V i XI stacji drogi krzyżowej,

które potem wręczyliśmy z podpisami pielgrzymów Siostrze Henryce i ks. Zbigniewowi naszemu wspomniałemu organizatorowi pielgrzymki.

Po powrocie szybka kąpiel, odświeżenie się i wyjazd nad Adriatyk. Tu całkowity relaks, woda w Adriatyku ma bardzo duże zasolenie, dno kamieniste podobnie jak plaża, wynosiła nas na powierzchnię. Wzdłuż plaży – kawiarnie, bary, restauracje, pijalnie, sklepiki, natryski wodne tuż obok rosnące palmy, krzewy, kwiaty i roślinność śródziemnomorska. Prawdziwy raj. Dobrze nam zrobiły te godziny odpoczynku, szczególnie obołałym, obrzękniętym nogom.

Potem powrót, ponownie granice i znowu modlitwa, Msza święta, adoracja w tym różnorodnym tłumie. Po 21.00 wracamy do hotelu, jeszcze życie kwitnie. Oświetlone, gwarne uliczki, sklepiki, kramy, kawiarenki, restauracje itp. Słowem Medjugorie żyje. Panuje tu duży ruch, ludzie przemierzają to w jedną to w drugą stronę. Myślę, że tak będzie do 24 godziny. I pomyśleć do 1981 roku była to nieznaną, mała wioska w okolicy Gradach. A teraz powstaje miasto z całym zapleczem potrzebnym pielgrzymom, turystom, zwiedzającym.

Teresa RW (cdn)

WIELKI POST

Lubię czas Wielkiego Postu dlatego, że jest fioletowy, wyciszony, pełen zadumy, refleksji, pytań... Ale to trudny czas. Dlaczego? Czy dlatego, że nie wolno jeść mięsa? Nie, to bardzo łatwe.

Wolę pstrąga niż schabowego.

Pościć to znaczy spróbować, czy umiem sobie odmówić czegoś, co bardzo lubię. Nie umiem! Trzeba więc ćwiczyć.

W języku Kościoła to ćwiczenie nazywa się ascezą.

Już wiem, że myślisz o tych ascetach, którzy wyniszczają swoje ciało aż do anoreksji. Uchowaj Boże! Prawdziwą ascezę umięją uprawiać ludzie mądrzy, tacy, co potrafią myśleć.

Żeby myśleć, trzeba się wyciszyć.

Zawodowi asceci odchodzą na pustynię. Nie po to, by uciekać od ludzi, ale po to, żeby usłyszeć ciszę. Jak to – usłyszeć ciszę?

Bo gdy człowiek milczy, to apetyt rośnie – wilczy – na myślenie.

Trzeba być odważnym, aby wyjść na pustynię.

Tam jest cisza, słońce, piasek i ja. I znów.

Nie będę Ci mówić o zawodowych pustelnikach – uczonych i świętych.

Znam współczesnych pustelników i ascetów, też wielkich i świętych.

Popatrz na ludzi w uniwersyteckich czytelniach,

w laboratoriach, w pracowniach naukowych. Tam jest cisza pustyni,

gdzie aż słychać myślenie. Zobacz sportowców, którzy uprawiają

ascezę z takim zaparciem i wyrzeczeniem się wszystkiego.

Zobacz muzyków, którzy od najmłodszych lat ćwiczą jak asceci, tracąc dzieciństwo, młodość, aby kiedyś zadziwić świat swoim sukcesem.

O, jak bardzo trzeba ćwiczyć, aby zwyciężyć samego siebie,

aby stać się człowiekiem charakteru. Powiesz mi, to nie dla mnie,

to tylko dla orłów. Masz rację, ale nie sądzę, abys chciał (a) być...

ptactwem domowym. No, nie chcę. Ale jak to zrobić?

Trzeba zacząć ćwiczyć! Ja też jestem zwykłym parafianinem.

Podziwiam, jak mądrą matką i nauczycielką jest Kościół.

Od dzieciństwa uczy mnie ćwiczyć, abym był coraz mądrzejszy i lepszy.

W ciszy Wielkiego Postu, trzeba się więcej modlić.

I znów wracam do pustyni. Zrób sobie takie dziesięć minut

w ciągu dnia na Twoją modlitwę. Pacierz to za mało.

Przeczytaj, posłuchaj, co do Ciebie mówi Bóg.

Wtedy zrodzi się Twoja najpiękniejsza modlitwa. Tylko wielcy,

a prości jak dziecko, potrafią się modlić. Ludzie dzicy się nie modlą,

dlatego mówią i robią tyle głupstw. Przejdź sobie kiedyś, ale sam,

Drogę krzyżową. Przy którejś stacji spotkasz siebie.

Może się przerazisz, że jesteś Judaszem, Piłatem, Łotrem,

a może się ucieszysz, że jesteś Szymonem, Weroniką,

setnikami, który wyzna: On naprawdę był Synem Bożym!

Lubię Drogi krzyżowe. Zawsze się dobrze kończą, bo spod krzyża

widac zmartwychwstanie, widac lepszy, nowy świat.

Tylko nie zapomnij, weź Matkę Bożą – jak Jan, pod swoją opiekę.

Idź kiedyś na Gorzkie żale. Eee, to takie dewocyjne nabożeństwo.

Nie mów tak. To nabożeństwo dla mądrych. Żebyś słyszał,

jak pięknie śpiewali Ci

kościół pełen ludzi... A

Jezu, srogim krzyża ci

to wszyscy coraz głoś

A gdy Anka śpiewała:

mogła na swoje ramie

to wielu podczas Któr

Nie wstydyź się plakać

Złoczyńcy udają twar

To są lekcje, na który

Musisz się nawrócić. Z

czy inną drogą? Ta in

że rekolękcjonista źle

Zrób porządnie rach

Na ten widok się rozp

Przeżyjesz to co Mag

Nie, Panie, ale co Ty z

Idź, a od tej chwili już

Widzisz, jaką kulturę

Jakże głupio wyglada

o tolerancji i wolności

Jak dobrze zacząć Wi

Trzeba dobrze zacząć

Nie pytaj mnie, czy w

Tylko trzeba być zakr

Nie martw się. Drogi

potem będzie Zmartw

T

Gorzkie żale w Łowiczu. Przyciemnione światła,
 A gdy pan Henio intonował wezwania litanijne:
 więzarem na kalwaryjskiej drodze z mordowany,
 śniej wołali: Jezu mój kochany!
 Obym ja, Matka strapiona,
 ona złożyć krzyż Twój, Synu mój!,
 ryś za nas cierpiał rany.. w skrytości ocierało łzy.
 . Tylko dobrzy ludzie płaczą.
 dzieli. Przeżyj dobrze rekolekcje.
 ch człowiek uczy się być lepszym.
 Zobacz, czy idziesz za Chrystusem
 na prowadzi donikąd. Nie mów,
 mów. Dobrze mówi, tylko Ty źle słuchasz.
 unek sumienia. Oceń prawdziwie, jaki jesteś.
 płaczesz, i to właśnie jest żal za grzechy.
 dalena. Nikt cię nie potępił?
 e mną zrobisz? Dziecko, i Ja ciebie nie potępiam.
 nie grzesz! (por. J 8,10-11).
 tolerancji ma wobec nas mój Pan i Bóg?
 ją ci, którzy w pochodach krzyczą
 i. Dziecko! Kiedyś Ty był u spowiedzi?
 elki Post? To dopiero początek.
 i, aby dobrze skończyć.
 Wielkim Poście można tańczyć. Można!
 ęconym, żeby tańczyć wtedy, gdy ktoś w domu umiera.
 krzyżowe są krótkie. Gorzkie żale szybko przeminają,
 wychwstanie, wiosna i radosne Alleluja!



Z rozważań bł. Jana Pawła II



Czas prawdy

Pamiętaj człowiecze, że zostałeś powo-
 łany do czegoś innego niż do gromadzenia
 materialnych i doczesnych dóbr, które mo-
 głyby cię odwrócić od tego, co jest istotne.
 Pamiętaj człowiecze, o twoim pierwszym po-
 wołaniu: pochodzisz od Boga i powracasz do
 Boga, zdążając do Zmartwychwstania, które
 jest drogą wytyczoną przez Chrystusa.

„Kto nie nosi swego krzyża, a idzie za
 Mną, ten nie może być moim uczniem” (Łk
 14, 27).

Jest to czas głębokiej prawdy, która na-
 wraca, rodzi nadzieję i przywracając wszy-
 stko na swoje miejsce wnosi pokój i darzy
 optymizmem.

Jest to czas refleksji nad stosunkiem
 do „naszego Ojca”; przywraca on właściwy
 ład, jaki powinien panować między braćmi
 i siostrami; jest to czas, w którym uświada-
 miamy sobie wzajemną odpowiedzialność
 jeden za drugiego; czas, który uwalnia nas
 od naszego egoizmu i naszej małostkowości
 oraz złośliwostek i naszej pychy; czas, który
 nas oświeca i ukazuje nam, jak mamy służyć
 według wzoru Chrystusa.

„Przykazanie nowe daję wam, abyście
 się wzajemnie miłowali” (J 13, 34).

Jest to czas prawdy; jako dobry Sama-
 rytanin, każe nam zatrzymać się na drodze,
 zauważyć naszego brata i ofiarować mu nasz
 czas i nasz majątek w posłudze dla niego i w
 codziennym udzielaniu się. Dobrym Sama-
 rytaninem jest Kościół! Dobrym Samarytani-
 nem jest każdy i każda z nas! Z powołania!
 Z obowiązku! Dobry Samarytanin żyje mi-
 łosierdziem.

Święty Paweł mówi: „W imieniu Chry-
 stusa spełniamy posłannictwo jakby Boga
 samego” (2 Kor 5, 20). Jesteśmy powołani
 do innych ludzi, do naszych braci. Mamy
 ofiarne odpowiedzieć na to zaufanie, które
 Chrystus w nas położył...

Gdzie zaś jesteśmy my, przez naszą mi-
 łość, przez naszą prawdę?



Bazylika Mniejsza p.w. Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Sejnach

Adres parafii: 16-500 Sejny, Plac Św. Agaty 1 tel.: 87 5162141
Konto bankowe: BS Sejny 20 93540007 0000 0000 0635 0003
Proboszcz parafii: ks. prałat Zbigniew Bzdak, e-mail: ksbzdak@diecezja.elk.pl
Wikariusze: ks. Piotr Mozyro, ks. Andrzej Stokłosa, ks. Bernardas Augaitis.

Zapowiedzi przedślubne:

– **Damian Janiga**, kawaler z Braniewa, Parafia św. Antoniego i **Maria Katarzyna Okulanis**, panna, Sejny, Parafia tutejsza.

– **Wojciech Oleksiak**, kawaler, Krejwińce, Parafia Berźniki i **Paulina Pietuszczyńska**, panna, Sejny, Parafia tutejsza.

– **Dominik Ziębicki**, kawaler z Bartoszczyca, Parafia św. Jana Ewangelisty i MB Częstochowskiej i **Elżbieta Skrypkó**, panna z Jodeliszek, Parafia tutejsza.

Odeszli do wieczności:

† Stanisław Zabłocki, Degucie (l. 45) zm. 18/02/2012

† Jerzy Sidor, Sejny (l. 90) zm. 22/02/2012

Ofiarodawcy na remont

Serdeczne Bóg zapłać ofiarodawcom, którzy dotychczas złożyli swoje ofiary na remont domu parafialnego (plebanii). Ofiary złożyło 1579 rodzin na sumę 117 650 zł. W tej liczbie są również ofiarodawcy kołędowi. Będziemy umieszczali sukcesywnie listę ofiarodawców.

Bombola Sylwia, Sejny, Zawadzkiego
Andruczyk Maria, Sejny, Zawadzkiego
Nicewicz Henryka, Sejny, Zawadzkiego
Sidor Benigna, Sejny, Zawadzkiego
Tubiszewscy Jacek Małgorzata, Sejny, Zawadzkiego
Gilis Romuald Helena, Sejny, Zawadzkiego
Żagunis Tomasz Lucyna, Sejny, Zawadzkiego
Palanis Stanisława, Sejny, Zawadzkiego
Żegarscy Grzegorz Alicja, Skustełe
Fiedorowicz Marian Krystyna, Sejny, Zawadzkiego
Małachowska Sabina, Kosówka
Błaszczuk Andrzej Irena, Sejny, Zawadzkiego
Grobiewscy Stanisław Maria, Sejny, Zawadzkiego
Krawowsky Piotr Eugenia, Sejny, Zawadzkiego
Sianowska Halina, Sejny, Zawadzkiego
Skupscy Grzegorz Biruta, Sejny, Zawadzkiego
Stankiewicz Anna, Sejny, Wojska Polskiego
Modzelewscy Czesław Anna, Sejny, W. Polskiego
Plesiewicz Maciej Patrycja, Sejny, W. Polskiego
Kołodziej Robert Monika, Sejny, W. Polskiego

Margiewicz Antoni Ewa, Sejny, Wojska Polskiego
Butkiewicz Teresa, Sejny, Wojska Polskiego
Jankowscy Krzysztof Iwona, Sejny, W. Polskiego
Pierożyńska Marianna, Sejny, Wojska Polskiego
Tomkiewicz Jacek Helena, Sejny, W. Polskiego
Daniłowicz Zofia, Sejny, Wojska Polskiego
Pomian Rafał Agnieszka, Sejny, Wojska Polskiego
Gołębiowsy Benedykt Wincenta, Sejny, Wojska Polskiego

Smolińscy Mariusz Marta, Sejny, W. Polskiego
Misiukiewicz Franciszek Anna, Sejny, W. Polskiego
Urbańscy Wojciech Edyta, Sejny, W. Polskiego
Janiszewscy Ignacy Waława, Sejny, W. Polskiego
Kołakowscy Andrzej Marianna, Sejny, W. Polskiego
Wydra Henryk Janina, Sejny, Wojska Polskiego
Chatkowscy Lech Sabina, Sejny, W. Polskiego
Wilkiel Jan Jadwiga, Sejny, Wojska Polskiego
Jodzisz Stanisław Henryka, Sejny, W. Polskiego
Romanowscy Jerzy Halina, Sejny, W. Polskiego
Palanis Jerzy Alicja, Sejny, Wojska Polskiego
Linkiewicz Tomasz Marta, Sejny, Wojska Polskiego
Urbańscy Jan Biruta, Sejny, Wojska Polskiego
Żybuda Romuald Maria, Sejny, Wojska Polskiego
Dzieniaśiewicz Leonard Janina, Sejny, W. Polskiego
Budawa Marianna, Dusznica
Kaczanowska Stanisława, Sejny, W. Polskiego
Pawlukiewicz Józef Halina, Sejny, W. Polskiego
Ranuszkiewicz Danuta, Sejny, Wojska Polskiego
Korzeccy Stanisław Helena

Ropel Bernarda, Sejny, Wojska Polskiego
Paszkiwicz Marian Maria, Sejny, W. Polskiego
Gimel Zbigniew Regina, Sejny, Wojska Polskiego
Cyruszys Roman Danuta, Sejny, Wojska Polskiego
Krajewscy Janusz Iwona, Sejny, Wojska Polskiego
Fiedorowicz Leszek Zofia, Sejny, W. Polskiego
Fiedorowicz Ryszard Stefania, Sejny, W. Polskiego
Matan Grzegorz Mirosława, Sejny, W. Polskiego
Grochowski Edward, Sejny, Wojska Polskiego
Skindzier Aleksander Wanda, Sejny, W. Polskiego
Koronkiewicz Ryszard Krystyna, Sejny, W. Polskiego
Olszewscy Bogdan Marianna, Sejny, W. Polskiego
Juszkiewicz Henryka, Sejny, Wojska Polskiego
Buchowsky Tomasz Renata, Sejny, W. Polskiego
Bulwin Janina, Sejny, Wojska Polskiego
Durtan Jarosław Agata, Sejny, Wojska Polskiego
Krajewscy Stanisław Wanda, Sejny, W. Polskiego
Świątkowska Helena Julia, Sejny, Zawadzkiego
Milewski Henryk, Sejny, Wojska Polskiego
Łoziński Tomasz Dorota, Sejny, Wojska Polskiego

Ogłoszenia duszpasterskie

1 W okresie Wielkiego Postu zadbajmy bardziej o swoją wiarę: przede wszystkim o modlitwę osobistą, małżeńską i w rodzinie. Klękajmy razem: rodzice i dzieci do modlitwy, wspólnego odmawiania różańca. Sięgajmy częściej po Pismo Święte, czytamy je, bo ono wskazuje nam właściwy kierunek życiowej drogi. Rozwijajmy bardziej wiedzę o swojej wierze czytając prasę katolicką, kupujemy ją w księgarni, czy w kiosku. Nie żałujmy kilku złotych, bo to nie będą pieniądze zmarnowane. Podsuwajmy gazety katolickie czy dobre książki swoim dzieciom, bo tylko to będzie lekarstwem na wiele treści złych i zaśmiecających umysły młodych ludzi. Brońmy dzieci przed treściami złymi i obraźliwymi płynącymi z wielu stron Internetu, różnymi komiksami i obrazami. Wielki Post to czas wielkiej pracy nad sobą, to czas nawrócenia. To czas dany nam od Boga.

2 Wielki Post przypomina nam najważniejsze elementy drogi nawrócenia: post, modlitwę i jałmużnę. Post jest ograniczeniem nie tylko jedzenia, ale także wszelkich przyjemności. Rezygnując z nich, możemy bardziej oddać się modlitwie, która w Wielkim Poście powinna być intensywniejsza. Jałmużna to skuteczny sposób ulżenia czyjejs niedoli oraz wynagrodzenia za nasze grzechy. Niech przypomnienie tych czynków pobudzi nas do jeszcze większej gorliwości w ich spełnianiu.

3 Udział w niedzielnej Eucharystii we wspólnocie Kościoła jest nie tylko obowiązkiem chrześcijanina – katolika, ale buduje wspólnotę, wzmacnia ją, dodaje ducha, i na odwrót, gdy brakuje niedzielnej Mszy św. w życiu chrześcijan, osłabia to wzajemne relacje w Kościele, słabnie wiara i pragnienie realizacji czynnej miłości i czynów miłosierdzia. Katolik bez Eucharystii nie jest w stanie dostrzec potrzeb najbardziej potrzebnych, a jeżeli już pomaga to bez odpowiedniej motywacji, bez miłości i będzie to tylko na pokaz. Tak więc Eucharystia buduje Kościół i wzmacnia wiarę każdego z nas. Msze Święte w niedziele Wielkiego Postu o godzinie 7:00; 8:30; 10:00; 11:30 suma (po niej Gorzkie Żale); 13:00 (w języku litewskim); 17:30, a przed Mszą Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym; Są dwie Msze w kaplicach dojazdowych: Żegary (kościół filia) o godzinie 10:00 (jęz. litewski) i Krasnowo o godz. 13:00. Nikt nie może wymówić się brakiem czasu czy możliwości skorzystania z okazji uczestniczenia w niedzielnej Eucharystii.

4 Droga Krzyżowa dla wszystkich w piątek o 17.00, potem wieczorna Msza św.; Dzieci zapraszamy na Drogę Krzyżową w piątek o 16.00; młodzież zapraszamy we czwartek o 18.00.

5 4 marca przypada święto św. Kazimierza, królewicza, który swym bogobojnym życiem udowodnił, że władza wcale nie musi być okazją do nadużyć, korupcji ani wyścigu w gromadzeniu doczesnego bogactwa. Władza i polityka jako powołanie może stać się też drogą do świętości. Święty Kazimierz jest patronem naszych braci Litwinów, przez jego wstawiennictwo polecamy Bożej opatrności Kościół i cały naród litewski. Wielu także ma za Patrona św. Kazimierza – składamy im najlepsze życzenia Bożego błogosławieństwa i opieki Matki Najświętszej. Niech Święty Patron wyprasza potrzebne łaski.

6 We czwartek, 8 marca Dzień Kobiet! Pamiętamy w modlitwach o wszystkich kobietach, zwłaszcza o tych najbardziej utrudzonych: matkach wielodzietnych rodzin, o samotnych pannach i wdowach, o kobietach poniżanych i prześladowanych w wielu częściach świata. Wszak kobiety wypełniają szczególną rolę w świecie, w Kościele i rodzinie. Polecamy ich trud i życie Panu Bogu i Maryi, która jest najpiękniejszym wzorem żony i matki. Już od kilku lat właśnie 8 marca przybywa do naszego Sanktuarium Matki Bożej pielgrzymka kobiet z Suwałk. Będą uczestniczyć we Mszy św. w kaplicy Matki Bożej o godz. 11.30. Zapraszamy również i kobiety naszej Parafii do wspólnej modlitwy.

7 Zbiórka pieniężna do puszek na Krajowy Fundusz Misyjny będzie w niedzielę, 11 marca. To okazja do wielkopostnego podzielenia się dobrem materialnym z tymi, którzy głoszą Chrystusa z dala od nas, często wśród prawdziwej biedy i wielu niebezpieczeństw. Bóg zapłać za każdy złożony dar.

8 Rekolekcje parafialne wielkopostne będziemy przeżywać w IV tygodniu Wielkiego Postu, a więc od niedzieli 18 marca do środy 21 marca. Będą to rekolekcje dla wszystkich, a więc także dla dzieci i młodzieży. Poprowadzi rekolekcje ks. dr Paweł Tarasiewicz, kapłan naszej diecezji pochodzący z Suwałk, a obecnie wykładowca na KUL-u. Prosimy o modlitwę w intencji owocnego przeżycia tego czasu przygotowania do Świąt Paschalnych poprzez słowo Boże i sakrament pokuty i pojednania.

9 W tym roku przypada 20 rocznica powstania Diecezji Ełckiej. Będzie to 25 marca, w uroczystość Zwiastowania Pańskiego, ale główne uroczystości jubileuszowe będą 12 maja w Ełku, kiedy to odbędzie Kongres Ruchów i Stowarzyszeń naszej diecezji. Mamy nadzieję, że wezmą w nim udział członkowie wspólnot z naszej Parafii.



Intencje mszalne 4–18.03.2012 r.

NIEDZIELA II WIELKIEGO POSTU, 4 marca 2012

07:00 +Kazimiera Adamowicz
08:30 +Natalia +Kazimierz Wilkiel +Helena i ich rodzice
10:00 +Kazimierz, jego rodzice i rodzeństwo
Żegary 10:00 LT: Za parafian
11:30 +Bronisław Kuklewicz (greg.)
13:00 LT: +Romuald Klucznik
Krasnowo 13:00: +Anna Pszczółkowska
17:30 +Kazimierz Markowiak

PONIEDZIAŁEK, 5 marca 2012

06:30 +Bronisław Kuklewicz (greg.)
08:00 +Marianna Mackiewicz (6mc)
08:00 +Józef Korzeniecki
17:30 O cud wzroku i słuchu dla małej Marysi
17:30 +Władysława Miszkiel

WTOREK, 6 marca 2012

06:30 +Leonarda Żegarska (3mc)
08:00 +Bronisław Kuklewicz (greg.)
08:00 +Jadwiga +Stanisław Romanowscy
08:00 +Anna (10 rocz.) +Eugeniusz (5 rocz.) Michalscy
17:30 +za zm. z rodziny Sosnowskich

ŚRODA, 7 marca 2012

06:30 +Andrzej Łabanowski
08:00 +Zbigniew Gryniiewicz
08:00 +Bronisław Kuklewicz (greg.)
08:00 +Jerzy Januszko (6 rocz.) +Anna +Aniela
17:30 +Józef Linkiewicz (3 rocz.) i zm. z rodziny
17:30 +Sabina +Wacław Sienkiewicz

CZWARTEK, 8 marca 2012

06:30 +Bronisław Kuklewicz (greg.)
08:00 +Marek Motuk (miesiąc od pogrzebu)
17:30 +Anna +Józef Maksimowicz +Jan i z rodz. Jasiewiczów i Jurchulanisów

PIĄTEK, 9 marca 2012

06:30 +Czesława Bielał (5mc)
08:00 +Bronisław Kuklewicz (greg.)
08:00 +Anastazja Staniewicz
08:00 +Rafał Rupiński
17:30 +Alojzy +Helena +Aleksander Fiedorowicz
17:30 +Franciszek Szruba (25 rocz.)

SOBOTA, 10 marca 2012

06:30 +Bronisław Kuklewicz (greg.)
08:00 +Józef Cichanowicz
Hospicjum 10:00 O zdrowie dla Marii Bancewicz
17:30 +Zenon Kisielewski (10mc)
17:30 +Genowefa Dzimitko (10mc)
17:30 +Maria +Antoni Rakowscy

NIEDZIELA III WIELKIEGO POSTU, 11 marca 2012

07:00 +Jerzy Pietranis (4mc)
08:30 +Biruta Jasiewicz
10:00 +Franciszka Luto
11:30 +Bronisław Kuklewicz (greg.)
Krasnowo: Za parafian
13:00 LT: +Bronisława +Jan Sienkiewicz +Anna +Antoni Maciukanis +Antoni Niewulis (1 rocz.)
17:30 +Jadwiga Gołębiewska +Janusz +Leonard Obuchowscy

PONIEDZIAŁEK, 12 marca 2012

06:30
08:00 +Bronisław Kuklewicz (greg.)
08:00 +Grzegorz Matusiewicz
17:30 +Józef Grzybowski (16 rocz.)
17:30 +Irena Wilczyńska +Gabriela i z rodz. Skupskich i Przeorskich

WTOREK, 13 marca 2012

06:30 +Maria +Piotr Janiszewscy
08:00 O błog. Boże dla mieszkańców Gminy Sejny i pracowników Urzędu Gminy
08:00 +Julianna Kimszal (10 rocz.)
08:00 +Krystyna i zm. z rodz. Rutkowskich
17:30 +Zenon Gober (4 rocz.)
17:30 +Bronisław Kuklewicz (greg.)

ŚRODA, 14 marca 2012

06:30
08:00 +Zofia Basiaga (1 rocz.) +Kazimierz
08:00 +Bronisław Kuklewicz (4mc)
17:30 +Celina Majewska (1 rocz.)

CZWARTEK, 15 marca 2012

06:30 +Bronisław Kuklewicz (greg.)
08:00 O błog. Boże, opiekę MB Sejneńskiej, o szczęśliwą operację i zdrowie dla Leokadii
08:00 +Zofia Malinowska (12 rocz.)
08:00 +Zofia +Eugeniusz Raudonowicz
17:30 +Henryka Kalinowska i z rodz. Panczenko
17:30 +Wincenty i z rodz. Jastrzębskich

PIĄTEK, 16 marca 2012

06:30 +Bronisław Kuklewicz (greg.)
08:00 +Ludwika Ciszewska i jej rodzice
08:00 +Józef Bizio (10 rocz.)
08:00 +Józef Szulewski i jego rodzice
17:30 O błog. Boże dla Karoliny Kaufman (pół roku od urodzenia) i dla jej rodziców

SOBOTA, 17 marca 2012

06:30 +Bronisław Kuklewicz (greg.)
08:00 +Stanisław Moroz (2mc)
08:00 +Janina Wichert (8 rocz.)
08:00 +Helena Wyzłańska (7 rocz.)

Pokłosie kolędowe

przygotowane do kolędy, jak wcześniej o to prosiliśmy. Pismo Święte w wielu rodzinach jest, ale niestety do rzadkości należało, aby ktoś z rodziny jego fragment przeczytał, choć tam, gdzie było czytane widać było przejęcie i niezwykłość przekazu słowa Bożego. W wielu rodzinach widać chrześcijański styl, nie tylko w wystroju mieszkań, ale także w obyciu, w wychowaniu dzieci, dbałość o zasady życia oparte o Ewangelię. Widać, że małżeństwa razem z dziećmi modlą się wspólnie. Wiele rodzin my, kapłani znamy z kościoła, wtedy rozmowa jest luźniejsza, bardziej przyjazna, można było nawiązać do tego, co się w parafii dzieje. W wielu rodzinach widać wzajemne relacje poprzez szacunek, odnoszenie się do siebie, zwracanie się dzieci do rodziców pełne ciepła i serdeczności. Chętnie rodzice dzielili się sukcesami swoich dzieci, czy wnuków, opowiadali gdzie są, co się u nich dzieje, jak się im wiodzie. Widać było dumę, że mają takie dzieci i wnuki.

Jest też kilka **negatywnych spostrzeżeń**. Wiele osób nie znamy nawet z widzenia, to znaczy, że rzadko, a nawet sporadycznie są na niedzielnej Mszy św., usprawiedliwiają się zapracowaniem, zmęczeniem, a czasami mówiąc wprost o lenistwie. Wielu nie korzysta z sakramentów świętych, a przecież są one ku naszemu uświęceniu. Widać postępujący proces laicyzacji, żeświecczenia. Wielu traktuje Parafię instytucjonalnie, administracyjnie, biurowo przychodząc, gdy potrzebny jest jakiś „papierek”. Niepokoją sytuacje konfliktów małżeńskich i rodzinnych, coraz częstsze rozwody,

małżeństw rozbitych jest 148, żyjących w separacji 11. Ogromnym niepokojem napawają związki niesakramentalne, a zwłaszcza młodych ludzi żyjących ze sobą bez ślubu kościelnego, takich jest 85 związków. Często te osoby nie zdają sobie sprawy, że żyją bez Bożego błogosławieństwa i w grzechu śmiertelnym, nie mogąc przystąpić do sakramentu pokuty i Eucharystii. Modłę się za nich i błagam o pamiętanie, bo ranią siebie, swoje dzieci i ranią Kościół. Wiele rodzin nie odczuwa mocnych więzi z Kościołem, odczuliśmy to wyraźnie, bo tak naprawdę przyjęli księdza rutynowo, aby szybciej, aby jak najkrócej, aby odznaczyć w kartotece, że kolęda była. Trudno wtedy o rzeczową rozmowę, właściwie to tylko modlitwa (właściwie samego kapłana, bo nie słyhać było wspólnej modlitwy), pokropienie domu, wręczenie ofiary, a właściwie oburzenie, że trzeba biec za księdzem, bo pieniądze leżą na stole, a ksiądz ich nie wziął. Te sytuacje są przykre. Zauważa się brak Pisma Świętego w domu, a jeżeli jest, to leży gdzieś tam zakurzone, zapomniane.

W czasie wizyty duszpasterskiej Parafianie podtrzymują tradycję składania ofiar pieniężnych na bieżące utrzymanie świątyni, budynków parafialnych, remonty, a także w części na utrzymanie kapłanów. Dla wielu, nawet większości jest to jedyny moment złożenia ofiary na Kościół, bo skoro nie uczestniczą w niedzielnej Eucharystii, to nie składają na tacę, a często w ciągu roku w żaden sposób nie wspierają działań Parafii w różnym zakresie, także charytatywnym. Systematycznie utrzymuje Parafię i diecezję, a także Seminarium Duchowne i Caritas 1/3 naszych Parafian. Pozostali mają okazję uczynić to w czasie kolędy, choć nie jest to właściwa okazja. Kolęda nie może kojarzyć się z ofiarą, bo nie po to kapłan nawiedza rodzinę. Nasi Parafianie złożyli w czasie kolędy ofiary w wysokości 128 tys. zł, z czego na remont domu parafialnego 45 tys. zł. Z tych pieniędzy zostały odprowadzone zaległe należności na rzecz instytucji diecezjalnych, takich jak kuria, seminarium duchowne, Caritas, w części na utrzymanie księży, a w znacznej mierze na remont domu parafialnego, który już pochłonął ok. 400 tys. zł. Bardzo dziękuję naszym Parafianom za złożone ofiary.

Wszystkim naszym Parafianom, którzy dali nam możliwość spotkania i modlitwy w rodzinach, życzliwej rozmowy, wymiany opinii, spostrzeżeń, uwag, za miłą atmosferę, niejednokrotnie poczęstowaniem kawą, herbatą czy kolacją z serca dziękujemy. Wszystkim, którzy rozumieją trwające w Parafii inwestycje, zwłaszcza remonty i wspierają te dzieła ofiarnym groszem, sami mając często niewiele składam serdeczne Bóg zapłać. Niech Pan Bóg błogosławi i darzy dobrem, a opieka Matki Bożej naszej Sejneńskiej Pani niech prowadzi do Chrystusa.

17:30 Intencja Nieustającego Różańca: O błog.
Boże i opiekę MB Sejneńskiej dla Proboszcza
w dniu imienin
17:30 +Andrzej Palewicz (16 rocz.)
17:30 +Agnieszka Staśkielunas (8mc)

NIEDZIELA IV WIELKIEGO POSTU, 18 marca 2012 REKOLEKCJE

07:00 +Wacław +Aleksandra +Józef Ogórkis
08:30 +Helena Skrypko (5mc)
10:00 +Leokadia Jarzębowicz (6mc)
Żegary 10:00 LT: Za parafian
11:30 Za parafian
13:00 LT: +Antoni Jańca (5 rocz.)
Krasnowo 13:00: +Bronisław Kuklewicz (greg.)
17:30 +Henryka Milewska

Z ŻYCIA PARAFII



Góra Krizevac

Medjugorje



Góra Krizevac

SIEWCA

www.sejny.kuria.elk.pl

Pismo Parafii p.w. Nawiedzenia NMP w Sejnach

Redaguje zespół. Adres redakcji: 16-500 Sejny, Plac Św. Agaty 1, tel: 87 5162141.

Wydawca: Parafialny Oddział Akcji Katolickiej w Sejnach. Skład komputerowy: Jan Lupo.

Teksty zamieszczamy na prawach honorowych.

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i opracowywania tekstów oraz zmian tytułów.